

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^or. 12.

1. Lutego 1830.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

W krótkim czasie utraciliśmy trzech mężów znamienitych światłem, cnotami i zasługami w kraju; po JX. Franciszku Siarczyńskim, Tomaszu Dąbskim, Krajczym Koronnym i c. k. Radcy gubernijalnym, umarł tknęty apoplexyją d. 28. Stycznia w 66 roku życia Józef Dzierzkowski, Wice-Marszałek Koronny, Deputat Stanów Galicyjskich, Doktor filozofii w Uniwersytecie Lwowskim i kilku towarzystw uczonych Członek. — Zwiłoki zmarłego zostały dzisiaj z przyzwontą okazalnością pochowane.

— Z Wiednia. —

N. Pan przesłał do Hrabiny Zofii Schönborn z domu Hrabionów de Leyen, Przełożonej towarzystwa dam szlacheckich ku wspieraniu wstyńskiego co jest dobrém i pożytecznym, następujący list własnoręczny:

„Kochano Hrabino Schönborn! Z przełożonego Mi wykazu za rok 1828 przekonałem się, iż towarzystwo Dam szlacheckich wspierające dobre i pożyteczne, nieustannie zajęte było gorliwością o korzyść ubogich. Oświadczając W Pani za to skuteczne usiłowanie, Moje szczególne upodobanie, spodziewam się, że W Pani i na przyszłość z równą gorliwością postępować będziesz w swoim dobroczynnym działaniu.“

W Wiedniu d. 4. Stycznia 1830.

Za najwyższym rozkazem Cesarza Jmci: Arcy-Xiążę Ferdynand. *mp.*

Spis imienny cenzorów wydziału eskontowego uprzyw. austr. narodowego banku:

Benewenuti Jan, naczelnik domu handlowego Benewenutego i spółki; Bertoni, Franciszek Gustaw, zawiadowca c. k. uprzyw. wielkiego handlowego domu Geynüllera i spółki; Konradi Jerzy, c. k. uprzyw. hurtownik; Elkan, Leopold Antoni, c. k. uprzyw. hurtownik; Erggelet, Rudolf Baron, publiczny współnik c. k. uprzyw. wielkiego handlowego domu Heniksteina i spółki; Eskeles, Daniel Bernard Baron, prowadzący firmę c. k. uprzyw. wielkiego handlowego domu Arnsteina i Eskelesa; Gerometta, Jan Bartłomiej, c. k. uprzyw. hurtownik; Goldstein L. G. c. k. uprzyw. hurtownik; Henikstein Jan, publi-

czny zawiadowca handlu Baumanna i Heniksteina; Kendler Karol, publiczny współnik c. k. uprzyw. wielkiego handlowego domu Wayny i spółki; Liebenberg, publiczny współnik c. k. uprzyw. wielkiego handlowego domu Liebenberga i Synów; Thoman, Jan Wilhelm, naczelnik c. k. uprzyw. wielkiego handlowego domu J. M. Thomana i Synów; Vanossi, Ludwik, prowadzący firmę c. k. uprzyw. wielkiego handlowego domu Schüllera i spółki; Weigl Józef, c. k. Radca i uprzyw. hurtownik; Werthheimstein Zygmunt, naczelnik c. k. uprzyw. wielkiego handlowego domu Werthheimsteina i Synów.

W y k a z

dochodu uprzywilejowanego Austryjackiego narodowego banku.

Pierwsze półrocze. • Od d. 1. Stycznia do d. 30. Czerwca 1829.

Debet:

	Waluta bankowa.	ZR.	kr.
Oplata urzędników i potrzeby kancelaryi - - - - -	49,605	55	
Przewóz pieniędzy, sprawunki, koszta druku, oplata od listów, należności stępla od kuponów pierwszego półrocza, wydatki domowe i inne - - - - -	60,163	41 3/4	
	109,769	36 3/4	
Przeniesienie reszty z przeszłego rachunku - - - - -	1,654,014	17	
	1,743,783	55 3/4	

K r e d y t:

Dochód od eskontowanych efektów w ilości: 42,512,161 ZR. 16 kr. ZR. kr. 489,125 15

Odciągnawszy od tego procenta od owych efektów, które po d. 1. Lipca 1829 do zapłacenja przypadają - - - - - 69,689 15 419,436 —

Procenta i należności od zaliczeń na zastawy - - 80,980 28

)

	Waluta bankowa.	
	ZR.	hr.
Potrąciwszy od tego procenta od o- wych zaliczeń, które po d. 1. Li- peca 1829 do za- płacenia wypadają	9,365	10
Procenta od reszty majątku pier- wotnego banku przynoszące- go korzyści - - - - -	1,140,595	12
Dochody funduszu odwodowego	89,862	30
Prowizyje od assygnacyj do kas- sy prowincyjnej - - - - -	19,472	12 3/4
Zysk na monecie - - - - -	2,802	41
	<hr/>	
	1,743,783	53 3/4
Na 50,621 akcji półroczna dywidenda po 30 ZR. wynosi	1,518,630	—
Przeniesienie zysku na drugie półrocze - - - - -	115,384	17
	<hr/>	
	1,634,014	17

(Wykaz drugiego półrocza nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossyja.

Oto jest manifest Cesarski, którym zredukowane są procenta od kapitałów pożyczonych w banku Państwa lub umieszczonych w tymże zakładzie, o którym namieniliśmy w Nrze. 10. Gazety na zeszły:

„Pożyczki zaciągane w banku cesarskim na hipotekę dóbr nieruchomości, ustanowione były początkowo w dwojakim celu; wspierać rozwinięcie przemysłu rolniczego i fabryk i dać kapitałom nieczynnym zatrudnienie pewne i bezpieczne przez składanie ich w banku.“

„Utrzymać sprawiedliwą proporcję między korzyściami pochodzącymi z pieniędzy złożonych w banku i ciężarami, jakie wkładają pożyczki; taka była fundamentalna zasada, która zawsze służyła za podstawę do działań bankowych; żąd pochodzą zmiany zaprowadzone w różnych epokach według okoliczności, tak w terminach i stopie procentowej od summ złożonych, jakoteż od wypożyczonych.“

„Chociaż przepisy względem pożyczki, istniały dopiero od roku 1824, nadawały wielkie korzyści względem oznaczenia terminów wypłaty, wszelako doświadczenie nauczyło, że przez następną zmianę się dochodów z ziemi i spadanie cen produktów rolniczych, spadanie cen nie tylko właściwe Rossyi, lecz i wszystkim krajom, procenta stały się dla pożyczających bar-

dzo uciążliwe. Okoliczność ta pociągnęła za sobą nieuchronny skutek, iż z jednej strony zgromadzały się summy w banku, których nie można było lokować; z drugiej niedogodność dla dłużników, jakoteż pogorszenie się stanu ich dóbr oddanych na hipotekę.“

„Aby temu stanowi rzeczy położyć koniec, i przywrócić między składaniami i wypożyczaniami summami tę równowagę, która zawsze była pierwszym prawidłem działań naszego kredytu, osądziłyśmy za rzecz nieodzowną przynieść wszelką ulgę w warunkach pożyczki i sprowadzić razem stopę procentową od summ składanych na skalę tym postanowieniem umiarkowaną. Wszyscy, którzy w skutek tych środków nie zechcą kapitały swoje zostawić w banku, będą mogli żądać onych wypłaty w terminach przepisanych. Pokój, którym się Rossyja cieszy, dzięki błogostawieństwu Najwyższego, i pomyślny stan dochodów Państwa, podają dostateczne źródła do przedsięwzięcia tych wypłat.“

„W skutek tego, oddawszy pod rozpoznanie Rady Państwa przepisy szczegółowe względem summ składanych w banku i wypożyczanych, ułożone przez szczególnie wydział, przesyłamy je tu w załączeniu Senatowi rządzącemu i rozkazujemy, aby je przywiódł do skutku.“

„Dogadzając tym sposobem interesowi szlachty i wszystkim właścicielom dóbr nieruchomości w ogólności, mieliśmy na celu dać onym nowy zakład naszej stałej troskliwości, około ich dobra, w tej pewnej nadziei, że dalecy od zachęcenia marnotrawców do zaciągania nowych długów, łatwość dana pożyczającym posłuży raczej do wydoskonalenia gospodarstwa wiejskiego i zaprowadzi w sposobie życia właścicieli owe mądre środki; jedynie zdolne do pomnażania fortuny ograniczonej i do zostawienia onej dzieciom mądrych jej posiadaczy, a bez których największe fortuny dziedziczne idą w rozsypkę.“

„W Petersburgu d. 1. (13.) Stycznia 1830.“

(podp.) „MIKOŁAJ.“

Wyjatek z wykazów podanych Synodowi Świętemu względem ludności wyznania grecko-rosyjskiego, okazuje na rok 1828 następujące rezultaty: W 45 dyjecezyjach Państwa pobłogosławiono 330,275 małżeństw; urodziło się 920,449 chłopców i 850,897 dziewcząt; umarło płci męskiej 607,233 osób, a 587,324 z płci żeńskiej. Ogół narodzonych 1,771,346; umarłych 1 mil. 194,557; przewyżka narodzonych nad umarłych wynosi 576,789.

Dziennik Odeskki z d. 11. (23.) Stycznia donosi:

„Nie masz nic nowego w naszym nieście. Nic nie słychać o chorobach i spokojnie zajmujemy się przygotowaniem rozrywek zimowych.“

Władze kwarantany chcą o ile być może ułatwić ładowanie statków, aby mogły być gotowe przy otwarciu się żeglugi, zawiadamiają, iż począwszy od d. 13. Stycznia, będzie można ładować artykuły przeznaczone na handel, do godziny 11. rano, które nie wolno było brać codziennie; po godz. 11. nie wolno nic z miasta wywozić i kapitanowie będą mogli ładować swoje okręty towarami złożonemi na stronie,

Kłopców zawiadamia się, że wszystkie towary przywiezione do portu po godz. 11. rano będą odesłane do miasta. Ci, którzyby w skutek tego uwiadomienia chcieli korzystać z pakhuizen, muszą zgłosić się do biura kwarantanny, gdzie otrzymają pozwolenie na pismie.

Turcja.

Dziennik Odeski z d. 8. (20.) Stycznia donosi: Listy z Pera z dnia 27. Listopada (6. Grudnia) zawierają względem posłuchania Adjutanta Cesarza Jmci Jenerała Lejtnanta Hr. Alexego Orłowa, mianego u Sultana w Ramis Cziflik, interesujące szczegóły, które pośpieszamy udzielić czytelnikom naszym:

Hrabia Orłow doniosłszy urzędownie Reis Effendemu, iż zamysła pozostać w Bujukdere, dopóki nie będzieznaczony dzień, w którym przedstawiony będzie Sultanowi, otrzymał uwiadomienie w dniu 21. Listopada, że posłuchanie jego oznaczone zostało na dzień 23ci. W tym celu udał się dnia 23. do Pera, gdzie w godzinę po swoim przybyciu odebrał pozdrowienie, jakic Porta zwykła przysyłać reprezentantom Monarchów zagranicznych; uważano, że przy tej sposobności, miasto przesłania mu jak zwyczajnie daru w owocach i konfiturach przez Dragomana Porty, Reis Effendi upoważnił do tego swego Kessedara (naczelnika bióra) osobę daleko wyższego dostojenstwa. Sultana kazał wyporządzić na przedc apartament w Ramis Cziflik dla przyjęcia nadzwyczajnego Posła Cesarza Jmci. Hrabia Orłow udał się tamże w dniu 23. o godzinie 9 zrana, w towarzystwie tylko Radcy Stanu Franchini, jako tłumacza, oraz dwóch Oficerów orszaku, Kapitana ze sztabu jenerałnego, Kotcebuego i Porucznika Bachmetiewa, z pułku Pawłogradzkiego huzarów. Dwaj Podoficerowie, jeden z pułku Arcy-Xięcia Ferdynanda, drugi z pułku kozaków Dońskich składali całą jego zastawę. Przybywszy Hr. Orłow do Ramis Cziflik, zastał tamże Adjutanta Sultana, Awaj Beja, który czekał na niego przy głównej bramie. Szereg żołnierzy pod bronią, oddał mu cześć wojskową. Oficerowie wszystkich stopni i broni zdawali się ubiegać, aby się znajdowali na drodze, którą przechodził Poseł.

Hrabia Orłow wprowadzony do pokojów przez

Seliktara Agę, zastał tam Reis Effendego, który po wzajemnych oświadczeniach grzeczności uwiadomił go, iż rząd poczytał sobie za obowiązek dać władzom w Adryjanopolu potrzebne rozkazy, aby dokładały wszelkiej staranności dla chorych w naszym szpitalu wojskowym, pozostałym w tem mieście, i że dla nich oddał całkiem pod nasze rozkazy koszary, w których szpital ten jest założony. Hrabia Orłow oświadczył Reis Effendemu, iż wiadomość ta będzie tem przyjemniejszą Cesarzowi Jmci, że nprzedziła wszelkie jego życzenia tak, że miasto robienia zapytania w tej mierze, pozostaje mu tylko podziękować Ministrom Jego Wysokości. Rozmowę tę przerwał Achmed Bej, jeden z Adjutantów Sultana, który wnet poszedł zwiastować o przybyciu Hrabiego, i niebawem potem został Hrabia wprowadzony przez Reis Effendego. Hrabia Orłow ukloniwszy się po europejsku Sultanowi, zbliżył się do baldakimu, pod którym Jego Wysokość siedział i złożył list gabinetowy, którego oddawcą Cesarz Jmci raczył go uczynić. Reis Effendi przyjął list i kłęcząc oddał go Sultanowi. Skoro Hrabia Orłow ujrzał ten list w ręku Sultana, rzekł, że Cesarz Jmci upoważnił go do oddania tegoż listu, jako zakładu swych uczuć; że poruczając mu to poselstwo, Cesarz Jmci raczył mu rozkazać, aby oświadczył ustnie w imieniu J. C. Mci, jak dalece N. Pan pragnie, aby pokój zawarty szczęśliwie w Adryjanopolu był pokojem wiecznej trwałości; że przez zgodę, która pewraca między narodami, Cesarz Jmci życzy sobie wejść z Sultanem w stosunki osobistej przyjaźni, i że troskliwość o zawiązanie tych stosunków wzajemnej ufności, jest jednym z najgłówniejszych celów poselstwa, którem został zaszczycony; na co Sultana odpowiedział przez Reis Effendego, że przyjmując z wdzięcznością list Cesarza Jmci i uczucia przyjaźni, których zawiera oświadczenia; że od przywrócenia pokoju, niczego więcej nie pragnie, jak jego zachowania i że najściślejsze dopełnianie zawartego pokoju staje się odtąd przedmiotem wszystkich jego życzeń. Gdy potem Hr. Orłow wystawił Sultanowi obraz szczęśliwych skutków, jakich spodziewać się należy po tej ufności osobistej między Monarchami; Sultana odpowiedział, iż dał Jego Cesarzkiej Mości jawny dowód swoich uczuć, przez wyprawienie do Petersburga szczególnego poselstwa. Po oświadczeniu Sultanowi, ile wstanie Halil - Paszy przyjemnym będzie Cesarzowi Jmci, wynurzył nakoniec Hrabia Orłow swoje wdzięczność, za znamienite ze wszech miar przyjęcie, jakiego doznał w jego Państwie, a nade wszystko za osobliwszą dobroć, z jaką podobało się Jego Wysokości przyjąć Hrabiego w Ramis Cziflik, niejako pośród swoich dzieci, pośród

wojsk regularnych, które własnym jego są dziełem. Sultán, który dotąd zachowywał powagę i surowość, żywszym i weselszym coraz stawał się ku końcowi posłuchania i raczył uczynić kilka oświadczeń, pamiątek osobistych P. Franchini. Narzecie Jego Wysokości wszedł w rozmowę z Hr. Orłow wprost i bez pośrednictwa Reis Effendego. Hrabia Orłow korzystając z tego usposobienia i chcąc zwrócić rozmowę na przedmiot onemuż najmiłszy, zaczął mówić na nowo o wojsku regularnym. Sultán oświadczywszy mu swoje upodobanie z tego, co słyszał, dodał, iż się spodziewa, że Hrabia będzie także zadowolony z Reis Effendego.

Po tych ważnych słowach, któremi się ukończyła rozmowa blisko godzinę trwająca, skłonił się Hr. Orłow Sultánowi i wyszedłszy z sali posłuchania, udał się do pokojów Seliktara, gdzie mu towarzyszyli: Reis Effendi, Mustafa Bej, Sekretarz prywatny i polubieniec Sultána, i prawie wszyscy Adjutanci Jego Wysokości. W chwili, gdy Hrabia miał się oddalić, oświadczył mu Reis Effendi, iż Sultán życzy sobie, aby Hrabia odjechał na jednym z jego koni już w rzęd przybrany i osiodłany, którego Jego Wys. przeznacza mu w dowód swej życzliwości. Oświadczywszy wdzięczność swoją za ten nowy zaszczyt, który mu czyni Sultán, opuścił Hrabia Orłow Ranis Czyflik około południa, odbierając za powrotem te same honory, jakie mu oddawano w czasie odjazdu.

Prussy.

Król Jmć raczył swojemu Posłowi w Konstantynopolu, Majorowi Szambelanowi Royer dać order orła czerwonego z gałązką dębowa.

Podług wiadomości nadeszłych do Berlina z Kopenhagi, umarł tamże zawierzytelniiony na tamiecznym Dworze nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Króla Jmci Hr. Meuron, po kilku-tygodniowej chorobie na serce.

W Dziennikach urzędowych nadreńskich czytany następujący król. rozkaz, wydany do Ministrów Stanu Barona Altenstein i Hr. Bernstorfa: „Na wspólny WPanów raport z dnia 14. t. m. zezwalam, aby postanowienie papieżkie, stosownie do przełożenia mojego poselstwa, istnący w prowincyjach wschodnich Monarchii porządek świąt katolickich i do prowincyj zachodnich, gdzie jeszcze dotąd nie był zaprowadzony, kanonicznie rozciągające, zostało przez ogłoszenie, wydanego do Arcybiskupa katolickiego Brewe z dnia 11. Grudnia r. zesł. obwieszzone i wykonane. Na mocy prawa, służącego mi wyłącznie jako Monarsze, udzielam to pozwolenie urządzić ob-

chód świąt chrześcijańskich względnie rządu, zachowując sobie wyraźnie wszystkie moje król. prerogatywy, któreby się nie zgadzały z wyrazami, jakieby w wyznamienionym akcie rzymskim znajdować się mogły. Podług tego poruczam WPanu, Ministrowi spraw duchownych, wydać rozporządzenie potrzebne do wykonania mojego postanowienia. W Berlinie dnia 24. Marca 1829. Fryderyk Wilhelm. — W skutek tego rozkazu gabinetowego i rozporządzenia król. Prezydium, ogłoszone zostały uwiadomienia Arcybiskupa Kolonskiego z dnia 7. Maja i 3. Listopada i Biskupa Münsterskiego z dnia 10. Maja r. z. porządek świąt ustanawiające. W Dusseldorfie dnia 11go Grudnia 1829.“

Jestto zawsze znakiem ostrój i śnieżnej zimy, gdy pokazują się trznadle (*Emberiza nivalis*). Przybывая z okolic pod biegunami, szukają te małe pstrę ptaszki, szczególnie po drogach w polu, żywności; lecz nigdy nie zbliżają się do wsi. Zgad ośbliwa jest, że w tych dniach w samym Berlinie, i to w dniu 8. t. m. na ulicy zwanej *Dorotheer Strasse*, przyleciało mnóstwo trznadłow, zhięrać nasienie trawy, które jadące sanki zostawiły. Wielka skorupa siewu na otwartem polu nie dozwala zapewne żywić się temu północnemu wędrownikowi.

Niemcy.

Gazety Monachijskie donoszą: „Ponieważ powstał głos publiczny przeciwko najnowszemu planowi szkolnemu, przeto najwyższem postanowieniem ustanowioną została Komissya, która pod przewodnictwem Ministra Stanu Schenk, rozpozna zarzuty temu planowi czynione. Członkami tej Komissyi mianowani zostali: Prezydent protestanckiego wyższego Konsystorza Roth, Radzca ministeryjalny i przełożony Archiwum Państwa Baron Frejberg, Nadbibliotekarz i Dyrektor Lichenthaler, zwyczajny Professor filozofii Meilinger, Assessor ministeryjalny w wydziale spraw duchownych i oświecenia publicznego Fischer, i Professor gymnazyjalny Freydensprung.“

Wielka Brytania i Irlandyja.

W dniu 10. b. m. odbywały się znowu narady gabinetowe, na których znajdowali się wszyscy obecni w Londynie Ministrowie gabinetowi. Do tej narady wezwani byli także Attorney i Solicitor jeneralny.

Times dziwi się mocno, że Dziennik rozpraw okazuje swoje nieukontentowanie z tego, iż Xiążę Leopold ma być wzbrany na tron grecki; dodaje on: jesto tém trudniej sobie wytłumaczyć, gdy przy wyborze w mowie będącym nie miano nigdy na myśli żadnego ani Xięcia, ani poddanego francuzkiego.

Dziennik dworski donosi co następuje: Możemy utrzymywać na zasadzie pewnej i wiary godnej, że zgoda względem wyniesienia Xięcia Leopolda Sasko-Koburskiego na tron grecki już stanęła, i że o jej skutku wyszły oznajmienia do tych wszystkich Dworów, których posłowie mieli udział w tej czynności. Są jednak niektóre przeszkody, dla których niemożna utrzymywać, iż to rzecz jest zupełnie ukończoną.

Kuryer miotany niespokojnością, ażeby wspomniany już przez Dzienniki plan połączenia oceanu atlantyckiego z morzem Śródziemnym za pośrednictwem kanału przez Francją, nieprzyszedł do skutku, zaspokaja sam siebie mniemaniem niepodobieństwem uskutecznienia tego dzieła. Mówi on między innymi: »Pisma zagraniczne, przytoczyły niedawno ilość okrętów, które corocznie przejść muszą cieśninę Gibraltaru z powodu handlu części północno-zachodniej Europy z morzem śródziemnym. Powiadają one, że tym sposobem odbywa się corocznie 6,000 podróży, i dodają, że wszystkie okręty wolałyby obrać drogę krótszą, gdyby przetrzęnięto kanał do morza śródziemnego od Bayonny albo innego miasta leżącego nad zatoką biskajską. Zgadza się na to, i przyznajemy, że przesmyk Gibraltarski daje nader niepewne schronienie do zarzucania kotwicy, zwłaszcza podczas burzy, co stwierdzają częste rozbicia; i żądają się, że wielce byłoby to korzystnym dla Francji, Anglii i wszystkich krajów będących w stosunkach handlowych z morzem śródziemnym. Ale czyliż można się spodziewać, ażeby tak kosztowne dzieło mogło być przedsięwzięciem przez towarzystwo kupców.

Zważywszy odległość z Bayonny aż do Tuluzy, która najbliższym jest punktem, licząc zbroczenia jakieby zaszły, wynosiłaby długość kanału około dwieście mil angielskich, prócz tego, terazniejszy kanał Tuluzki do morza śródziemnego potrzebowałby większej głębokości dla spławienia takich statków, któreby mogły żeglować po morzu śródziemnym. Kanał Kaledoński, kosztuje około 2,000,000 f. s., a nie ma i piątej części długości, jakaby miał kanał projektowany. Kapitałiści francuzcy nieznają takich przedsięwzięć, a angielscy i niderlandzcy niełatwo daliby pieniądze na uskutecznienie dzieła, które przez swoje położenie zależałoby od kontroli samego tylko rządu francuzkiego. Zresztą mówić teżaż o korzyściach tego projektu byłoby daremną, chyba żeby rząd francuzki chciał się do niego przyłożyć.

Królestwo Obojęd Sycylii.

Według wiadomości z Neapolu d. 2. Stycznia:

po dwumiesięcznych niestannych deszczach odkryty jest od dni kilku Wezuwiusz i przyległe góry śniegiem. W d. 24. Grudnia padał ciągle śnieg w Neapolu, co dla tego miasta rzadkim było zjawiskiem. Od kilku dni postrzegają na wierzchołku Wezuwiusza małe i częste wyrzuty płomienia i kamieni, które znowu w otwór wpadają.

Portugalija.

Dziennik Merkury donosi z Lizbony z d. 19. Grudnia: »Nasza gazeta Dworska donosi, że zaległa trzechmiesięczna płaca umieszczonym w różnych gałęziach administracyi ma być zapłaconą. Przez te wypłaty, jakoteż przez środki porządku, które rząd nasz codziennie przedsiębierze, widzimy, iż się wszelkiemi stara sposobami zagoić rany, które rewolucya krajowi zadała. Roboty w Arsenale około naprawy kilku okrętów, które powróciły z blokady Terceirskiej do Lizbony, czynnie są popierane; małeńką nieprzyjemność, do której Dyrektor nad robotami w Arsenale przez swoją surowość i ostrość dał powód, zupełnie została zapomniana. Depesze, które rząd ciągle odbiera od swoich dyplomatycznych agentów, bardzo są zaspokajające. Zupełna spokojność panuje w Lizbonie i we wszystkich prowincjach królestwa.

Ameryka.

W d. 7. Stycznia nadeszła do Londynu przez umysłnego gońca z Liverpoolu mowa Prezydenta Jacksona. Względnie Anglii wyraża Prezydent najprzyjaźniejsze stosunki. Od Francji spodziewa się, że pretensyje amerykańskich obywateli będą zaspokojone. Z Hiszpanią toczą się układy o zawarcie traktatu handlowego. Względem Portugalii mówi: Podczas feryjów kongressu rozpoczęte znowu zostały z Portugaliją nasze dyplomatyczne stosunki. Właściwy stan rzeczy w owym kraju, spowodował do zawieszenia uznania zgłaszającego się reprezentanta, dopóki niepodała się sposobność otrzymać wiadomości od naszego także urzędowego organu względnie terazniejszego, i o ile to być może przyszłego stanu władzy, która tego reprezentanta mianowała. Gdy wiadomość ta nadeszła, nie można było dłużej odwlekać zastosowania prawidła ustanowionego dla naszego rządu w takich wypadkach. Gabinet Washingtonski spodziewa się, iż najnowsze zdarzenia w Meksyku zróżnią spokojną politykę ze strony Hiszpanii przeciwko jej byłym osadom. Mowa ta namienia szczególnie o nienawiści Meksyku przeciwko postawii Zjednoczonych Stanów, z tym dodatkiem, iż w niektórych względach miała szkodliwy wpływ

na stosunki przyjacielskie państw obudwóch. P. Poinsett na wezwanie rządu meksykańskiego został odwołany. Proponowana jest odmiana w konstytucyi Zjednoczonych Stanów względem wyboru Prezydenta, mianowicie, aby żaden Prezydent niebył więcej jak raz wybrany, lecz czas jego administracyi powinien być na sześć lat oznaczony. W niektórych gałęziach taryfy zaleca modyfikacyje. Dochody roku 1829 podane są na 24,602,230 dolarów, wydatki zaś na 26,164,595 dolarów, jakoteż nadrost z roku 1828 na 44,100,70 dolarów. W roku 1829 ułożono z długu publicznego 12,405,005 dolarów. Ogólny dług zjednoczonych Stanów w d. 1. Stycznia 1830 wynosił jeszcze 48,565,406 dolarów.

Dziennik Sun donosi z Bogoty z d. 24. Października, że rozeszła się tamże wieść, iż Bolliwar niebezpiecznie chory, atoli zapewniają, iż zupełnie przyszedł do zdrowia. Szczególne zwiazki Jenerała Kordowy z angielskim generałem Konsulem P. Henderson, iż do niego pisał, że w d. 25. Września nastąpi powszechna rzeź, pociągły za sobą to, że Konsul otrzymał rozkaz oddalenia się ze stolicy. Teraz bawi w Toraima 20 godzin drogi od stolicy. Pośtowi północno-amerykańskiemu kazano nawet wyjechać z Kolumbii i musiał kraj ten w d. 17. t. m. opuścić.

W odezwie, którą dowodzący Jenerał O'Leary po bitwie pod Santriaro na placu bitwy wydał do swojego wojska, czytamy między innemi: »Zwłoki te, na które tu z niechęcią, a razem z boleścią patrzycie, są zwłokami dziecka szczęścia. Wspaniatomysłność oswobodziciela wyniosła go do najwyższego stopnia wojskowego i okryła go honorami. Obdarzony tym szczęściem uderzył na swojego dobroczyncę i ojczyznę. O by los jego stał się nauką zdrajcom i niewdzięcznikom! O by także postępowanie wasze posłużyło za wzór do naśladowania wiernym sługom Kolumbii.«

Gazeta Francyi oświadcza, iż najnowsze listy z Corientes zaprzeczają wyraźnie wieść, o śmierci Dyktatora Paragwaju, Doktora Francia.

Listy z Nowego Yorku donoszą, że w d. 28. Listopada niedaleko Filadelfii umarła wdowa po Washingtonie. Według tychże samych listów, Bolliwar ma mieć zamiar kazać się ogłosić dożywoćnym Prezydentem.

Wiadomości handlowe.

— Z Warszawy.

Za 100 złp. w listach zastawnych bez ku-

ponu żądano w dniu 22. Stycznia złp. 99, płacono —

— Z Gdańska d. 18. Stycznia. —

Bez żadnej przerwy panuje ciągła cisza w handlu zbożowym. Dowóz łądem nie wielki, żądanie małe, ceny bez odmiany. — Z powodu że szczerpłe są zapasy pszenicy na tutejszym targu, nabywają takowę po cenach niższych. Niektórzy komissanci kupują prosto z dowozu lądowego pszenicę średniopstrokatę i wysokopstrokatę 127 do 129 funtową, za którą płać stósownie do gatunku od 300 do 350 Fl. za łaszt 60-szeffowy (po 21 $\frac{1}{4}$ do 24 $\frac{1}{5}$ złp. za korzec), ale w ogólności niniejsze kupno jest mało znaczące. Ze składów nic niekupują. O inne zboże, niemasz najmniejszego z zagranicy pytania. — Żyto krajowe 120 do 123 funt., kupowano po 155 do 170 Fl. i utrzymuje się w tej cenie. — Jęczmień 102 do 108 funt. płać po 110 do 120 Fl.; zdaje się, że niżej już niespadnie. — Owies, którego mało dowożą, stoi byle dobry, 74 funt., na 90 do 95 Fl. — Groch spadł na 120 Fl.

— Z Hamburga d. 15. Stycznia. —

Targ tegotygodniowy na zboże, był mało znaczący. Za pszenicę gdańską, elbląską i królewiecką dają 120 do 128 tal. (24 $\frac{1}{4}$ do 25 $\frac{9}{10}$ złp. za korzec); żyto gdańskie, elbląskie i królewieckie 63 do 68 talarów.

D. 19. Stycznia. — Obligacyje udziałowe polskie, z terminem ich dostawy na 1. Lutego, żądano 124, płacono 123 $\frac{1}{2}$; na 1. Marca, żądano i płacono 124 $\frac{1}{2}$ za sztukę.

— Z Bertina dnia 19. Stycznia. —

Listy zastawne polskie p. C. żądano i płacono 98 $\frac{1}{4}$ za sto. — Obligacyje udziałowe polskie z term. dostawy tychże na 1. Lutego, żądano 61 $\frac{5}{6}$; z dost. na 1. Marca fix, żądano i płacono 62 tal. za sztukę.

— Z Londynu d. 8. Stycznia. —

Zboże przybrało widocznie stałsze ceny. Pszenicy pięknej szczerpłe szukają i miałyby pokup znaczny, gdyby zapasy tego gatunku niebyły szczerpłe. Owies ma także więcej żądania. W tym tygodniu dowieziono z zagranicy 1900 kwartarów pszenicy.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: *Karol XII. pod Benderem*, historyczny Dramat w 5 aktach, z niemieckiego Vulpiusa.

Teatr niemiecki. — Jutro: *Der Sanger und der Schneider*, komisches Singpiel in 1 Akte, und *Der Vetter aus Bremen*, oder: *Die drey Schulmeister*, Lustspiel in Versen und 1 Akte von Th. Koerner.